

Sygn. akt V GC 2805/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 lipca 2017 r.

Sąd Rejonowy w Olsztynie V Wydział Gospodarczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSR Iwona Nowak
Protokolant:	stażysta Agnieszka Olechna

po rozpoznaniu w dniu 18 lipca 2017 r. na rozprawie sprawy

z powództwa (...) sp. z o.o. w O.

przeciwko (...) Towarzystwo (...) S.A. w W.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego (...) Towarzystwo (...) S.A. w W. na rzecz powoda (...) sp. z o.o. w O. kwotę 2 521,50 zł (dwa tysiące pięćset dwadzieścia jeden 50/100 złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 14 września 2016 r. do dnia zapłaty,

II. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1 944 zł (jeden tysiąc dziewięćset czterdzieści cztery złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 1 200 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

SSR Iwona Nowak

Sygn. akt V GC 2805/16

UZASADNIENIE

Powód (...) Sp. z o.o. z siedzibą w O. wniósł a o zasądzenie od pozwanego (...) S.A. w W. kwoty 2521,50 złotych wraz z ustawowymi odsetkami oraz kosztami procesu (w tym kosztami zastępstwa procesowego wg norm przepisanych). W uzasadnieniu wskazał, iż poszkodowany J. J. zawarł umowę najmu pojazdu zastępczego z powodem na czas naprawy uszkodzonego w wyniku kolizji pojazdu. Nadto wskazał, iż na podstawie umowy cesji wierzytelności nabył od poszkodowanego wierzytelność z tytułu szkody związanej ze zwrotem kosztów najmu pojazdu zastępczego. Pozwany uznał swoją odpowiedzialność co do zasady i wpłacił na rzecz powoda kwotę 307,50 złotych, tym samym pozostawiając do zapłaty należność w wysokości 2521,50 złotych.

Pozwany (...) S. A. z siedzibą W. wniósł o oddalenie powództwa oraz zasądzenie kosztów procesu od powoda wg norm przepisanych. W uzasadnieniu kwestionował czas trwania najmu pojazdu zastępczego oraz stawkę.

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 22 czerwca 2016 roku w wyniku kolizji uszkodzeniu uległ pojazd należący do J. J. marki V. (...) o nr rej. (...). Sprawca kolizji był ubezpieczony w pozwanym towarzystwie od odpowiedzialności cywilnej. W dniach 27 lipca 2016

roku do 5 sierpnia 2016 roku uszkodzony wynajął pojazd zastępczy z uwagi na potrzebę korzystania z niego do dojazdów do pracy, jak i wykonywania czynności życia powszedniego. W dniu 27 lipca 2016 roku uszkodzony oddał pojazd do warsztatu naprawczego. Naprawa została zakończona 5 sierpnia 2016 roku i w tym dniu również doszło do wydania pojazdu właścicielowi.

Technicznie niezbędny czas do przeprowadzenia naprawy, rozumiany jako możliwy do osiągnięcia średni czas naprawy, w którym pojazd w praktyce mógłby zostać przywrócony do stanu sprzed szkody, szacuje się na ok. 3 dni robocze.

Koszt wynajmu auta klasy wynajętego pojazdu wynosił 230 złotych netto za każdy dzień.

W dniu 13 sierpnia 2016 roku powód wystawił fakturę za najem pojazdu zastępczego na kwotę 2829 złotych, w stawce dobowej 230,00 zł netto. W dniu 27 lipca 2016 roku powód zawarł z uszkodzonym umowę cesji wierzytelności z tytułu wynajmu pojazdu zastępczego.

Pozwany uznał swoją odpowiedzialność i wypłacił powodowi odszkodowanie w kwocie 307,50 zł. W czasie kolizji doszło do uszkodzenia tylnego zderzaka, lampy tylnej prawej i tylnego prawego boku. Po kolizji uszkodzony jeździł tym pojazdem.

Uszkodzony w terminie umówionym oddał pojazd do naprawy. Uszkodzony potrzebował pojazdu do dojazdów do pracy, wykonywania spraw życia codziennego. Dowiadywał się w warsztacie, kiedy naprawa zostanie zakończona. Oddał pojazd zastępczy tego samego dnia, w którym odebrał swój z naprawy.

(Dowód: umowa najmu k. 10, faktura (...) 5, umowa cesji wierzytelności k.11, oświadczenie k. 12, cennik k13, odpowiedź na pozew 26-30, zeznania świadka J. J. k 82, opinia biegłego D. R. k. 115-122, opinia uzupełniająca biegłego k. 143-146)

Sąd zważył, co następuje:

Zgromadzony materiał dowodowy w postaci dokumentów nie budzi wątpliwości, albowiem strony nie kwestionowały ich treści wyprowadzając na ich podstawie odmienne, korzystne dla siebie wnioski.

Uszkodzony pojazd został oddany do warsztatu naprawczego w dniu 27 lipca 2016 roku. Naprawa została zakończona 5 sierpnia 2016 roku i w tym dniu również doszło do wydania pojazdu właścicielowi. Czas naprawy pokrywał się więc z czasem wynajmu pojazdu.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadka J. J., albowiem były jasne, logiczne i przekonujące. Nadto znalazły odzwierciedlenie w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym. Dowód ten nie został podważony przez pozwanego.

Sąd w pełni podzielił także opinię biegłego z zakresu techniki samochodowej D. R. oraz jej opinie uzupełniające, gdyż są one jasne i należycie uargumentowane, zaś bezstronność i fachowa wiedza biegłego nie budzą wątpliwości. Ostatecznie nie były też kwestionowane przez żadną ze stron.

Powód domagał się w powyższej sprawie zapłaty odszkodowania uzupełniającego, obejmującego całkowity koszt najmu pojazdu zastępczego w związku zaistniałą kolizją, która miała miejsce 22 czerwca 2016 roku, ponad kwotę uznaną i wypłaconą przez ubezpieczyciela.

Z chwilą zaistnienia zdarzenia rodzącego odpowiedzialność posiadacza pojazdu mechanicznego w ramach odpowiedzialności deliktowej powstaje stosunek prawny pomiędzy sprawcą szkody i uszkodzonym. Jeżeli posiadacz ponoszący odpowiedzialność odszkodowawczą na podstawie prawa cywilnego jest ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej, wierzytelność ze stosunku prawnego opartego na tym zdarzeniu może być – jak wynika z art. 822 § 4 kc w zw. z art. 19 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych – kierowana

bezpośrednio do ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej. Powyższe stosunki prawne tworzą, jak zgodnie przyjmuje się w doktrynie i judykaturze, zobowiązanie in solidum, określane też niekiedy solidarnością niewłaściwą.

W konsekwencji przyjąć należy, że powód w drodze umowy cesji wierzytelności (509 kc) nabył ważnie i skutecznie od poszkodowanego wierzytelność odszkodowawczą. Ma zatem legitymację czynną, by tej wierzytelności dochodzić w tym procesie .

Wskazać należy w tym miejscu, że zgodnie z zasadą pełnej kompensacji wynikającą z kodeksu cywilnego, wysokość odszkodowania odpowiadać powinna wielkości szkody. Naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono. Podstawowym celem odszkodowania jest kompensacja, która polega na tym, iż powinno nastąpić przywrócenie majątku poszkodowanego do stanu rzeczy sprzed naruszenia go zdarzeniem wywołującym szkodę. Należy pamiętać przy tym, iż odszkodowanie nie może przewyższać wysokości faktycznie poniesionej szkody. Uznanie, że obciążenie określonymi kosztami mieści się w ramach szkody oraz, iż zachodzi normalny związek przyczynowy należy rozpatrywać w oparciu o konkretną sytuację poszkodowanego oraz konkretne okoliczności danej sprawy. (Wyrok SN z dnia 16 maja 2002 roku, V CKN 1273/00 niepubl., Uzasadnienie wyroku SN z dnia 20 lutego 2002 roku, V CKN 1273/00 niepubl.)

Odpowiedzialność cywilna posiadacza pojazdu jest objęta systemem obowiązkowego ubezpieczenia w zakresie ubezpieczenia OC, obecnie na podstawie ustawy z 22.5.2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Ubezpieczenie to powstaje na podstawie umowy, którą posiadacz pojazdu ma obowiązek zawrzeć z wybranym przez siebie ubezpieczycielem prowadzącym działalność ubezpieczeniową.(Komentarz do kodeksu cywilnego – dr hab. Konrad Osajda, 2017 r.)

Odpowiedzialność ubezpieczyciela z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za uszkodzenie albo zniszczenie pojazdu mechanicznego niesłużącego do prowadzenia działalności gospodarczej obejmuje celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki na najem pojazdu zastępczego.(uchwała SN z 17.11.2011 r., III CZP 5/11, OSNC 2012, Nr 3, poz. 28)

Sąd stwierdził, że powództwo co do zasady było uzasadnione, w świetle aktualnych poglądów orzecznictwa, wskazujących, że odpowiedzialność ubezpieczyciela z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za uszkodzenie albo zniszczenie pojazdu mechanicznego.

Utrata możliwości korzystania z rzeczy wskutek jej zniszczenia stanowi szkodę majątkową. W piśmiennictwie podkreśla się, że normalnym następstwem w rozumieniu art. 361 § 1 k.c. jest bardzo często niemożność korzystania z samochodu przez poszkodowanego, nie tylko w sytuacji jego uszkodzenia, ale również zniszczenia.

Wobec tego, jeżeli poszkodowany poniósł w związku z tym koszty, które były niezbędne na najem pojazdu zastępczego, to są one w granicach skutków szkodowych podlegających wyrównaniu.

Stanowisko takie znalazło również odzwierciedlenie w uzasadnieniu do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 18 marca 2003 r., IV CKN 1916/00 (niepubl.). Wówczas sąd podkreślił, że za normalne następstwo zniszczenia pojazdu służącego poszkodowanemu do prowadzenia działalności gospodarczej należy uznać konieczność czasowego wynajęcia pojazdu zastępczego w celu kontynuowania jej działalności w okresie, gdy szkoda nie została jeszcze naprawiona.

Nadto w niniejszej sprawie koszty za najem pojazdu o takiej samej klasie co pojazdu uszkodzony stanowią wydatek uzasadniony.

W niniejszej sprawie pozwany kwestionował czas trwania najmu pojazdu zastępczego. Sporna była też stawka najmu pojazdu, która wynosiła 230,00 zł/netto za dobę.

Odnosnie stawki za dobę najmu, jak wskazał biegły koszt wynajmu auta klasy pojazdu uszkodzonego, przy wynajmie na okres rzędu 10 dni, kształtowałby się w zakresie od ok. 180 zł do 250 zł netto za dobę. W ocenie Sądu więc kwota

230 zł netto, nie może zostać uznana za wygórowaną. Jak stwierdzono na podstawie opinii biegłego, koszt najmu pojazdu wynikający z rachunku wystawionego przez powoda nie przekracza zakresu cen najmu stosowanych na rynku lokalnym, właściwych dla pojazdów do którego należał pojazd uszkodzony.

W kwestii czasu najmu wskazać zaś należy, że poszkodowany zwrócił samochód najęty niezwłocznie po odebraniu swojego pojazdu z naprawy. Dowiadywał się kiedy naprawa zostanie zakończona. Nadto zdaniem Sądu okres 10 dni najmu wskazywany przez powoda jest całkowicie zasadny. Co prawda biegła potwierdziła, że czas naprawy powinien w niniejszej sprawie wynieść 3 dni. Jednakże Sąd stoi na stanowisku, że poszkodowany nie miał wpływu na długość naprawy. Odstawił pojazd do warsztatu, w terminie wskazanym przez warsztat. Warsztat funkcjonował w wypracowany już przez siebie sposób. Poszkodowany nie miał na to wpływu. Pojazd uszkodzony został oddany do autoryzowanego warsztatu. Zatem w ocenie Sądu poszkodowany wykonał czynności dążące do minimalizacji szkody.

Jeśli chodzi jeszcze o czas najmu zdaniem Sądu okres za który przysługuje zwrot kosztów najmu pojazdu to okres w którym poszkodowany nie miał możliwości korzystania z własnego pojazdu. BOWIEM o czasie naprawy decyduje realny czas naprawy w danym miejscu, na który ma wpływ szereg elementów (np. rozkład czasu pracy, dni ustawowo wolne od pracy, liczba zatrudnionych osób, stanowiska). Poszkodowany nie musi wykazywać nic więcej, niż wyłącznie faktu niemożności używania pojazdu. Wysokość kosztów stąd wynikająca podlegała uzupełnieniu w całości, a nie według uznaniowej części.

W przypadku odmowy wypłaty całości odszkodowania, to na pozwanym Towarzystwie (...) ciąży obowiązek wykazania irracjonalności przetrzymywania pojazdu w warsztacie.

Co więcej należy zwrócić uwagę, że technologiczny czas naprawy, stosowany powszechnie przez towarzystwa ubezpieczeniowe w rozliczeniach napraw kolizyjnych i powypadkowych wobec warsztatów naprawczych nie odzwierciedla faktycznego czasu naprawy w warunkach warsztatu naprawczego, a tym samym realnie niezbędnego czasu naprawy.

Przechodząc do kwestii celowości najmu - poszkodowany miał prawo wynająć samochód zastępczy w celu dojazdów do pracy, wykonywania spraw życia codziennego. Nie miał w tym czasie innego pojazdu. W związku z powyższym czas najmu uznać należy za uzasadniony i konieczny.

Z podanych wyżej względów na podstawie art. 509 § 1 i 2 kc, art. 822 § 1 kc, art. 826 § 1 kc oraz art. 481 § 1 i 2 kc orzeczono jak w pkt. I. wyroku.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 § 1 kpc, zgodnie z którym strona przegrywająca proces jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Skoro powód wygrał niniejszy proces w całości, to należy się mu pełny zwrot kosztów, o czym orzeczono w pkt. II. wyroku.

SSR Iwona Nowak